

Maciej Przybylak

Ekumeniczne nieautoryzowane modlitwy eucharystyczne

Liturgia Sacra. Liturgia - Musica - Ars 20/1(43), 43-52

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MACIEJ PRZYBYŁAK
Poznań

EKUMENICZNE NIEAUTORYZOWANE MODLITWY EUCHARYSTYCZNE

Czas po *Vaticanum II* był naznaczony nową jakością relacji ekumenicznych, co spowodowało zintensyfikowanie dialogu między różnymi wyznaniami chrześcijańskimi. Ekumeniczne spotkania modlitewne stały się czymś naturalnym szczególnie w krajach Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej, gdzie katolicy i protestanci egzystowali ze sobą na co dzień. Jednym z pierwszych impulsów do takiej modlitwy była działalność ekumeniczna Wspólnoty z Taizé, założonej w 1944 r. przez Rogera Schutzta, która modlitwy międzywyznaniowe chrześcijan, szczególnie katolików i protestantów, organizowała już po II wojnie światowej, a więc wiele lat przed ekumenicznym Soborem Watykańskim II. W ramach rozwoju modlitw ekumenicznych zaczęto również celebrować Eucharystię, której uczestnikami byli nie tylko katolicy. Na tym tle zrodziły się również eksperymenty liturgiczne tzw. mszy ekumenicznych. W Holandii nawet dopuszczono do użytku *Ordo Missae* ekumeniczne, które zostało zatwierdzone przez tamtejszą Konferencję Episkopatu w 1969 r.¹ Skoro stało się możliwe celebrowanie ekumenicznej Eucharystii nie tylko dla katolików, zaczęto się zastanawiać nad możliwością adaptacji niektórych integralnych części Mszy św., tak by nadać jej wydźwięk bardziej ekumeniczny i otwarty na chrześcijan innych denominacji. W ten sposób również powstały ekumeniczne modlitwy eucharystyczne, których używano podczas tego rodzaju liturgii. Nowe kanony przedstawiały nieraz swoistą wizję teologiczną dotyczącą samej doktryny eucharystycznej czy też innych dziedzin, w których uwidaczniały się rozbieżności w stosunku do nauki Kościoła katolickiego.

Historycznie najstarszą tego rodzaju ekumeniczną modlitwą eucharystyczną był kanon używany od 1945 r. w Taizé, tuż po zakończeniu II wojny światowej, zredagowany przez Maxa Thuriana² — teologa i członka tejże wspólnoty. W rzeczy-

¹ Por. NEDERLANDSE COMMISSIE VOOR LITURGIE, *Missaal*, Deel I, *Ordo Missae*, Hilversum 1970, s. 151–159. Ekumeniczne *Ordo Missae* nie zawiera własnej modlitwy eucharystycznej, lecz wskazuje możliwość zastosowania jako XI lub XII anafory tegoż mszału. W odniesieniu do modlitwy eucharystycznej używa się nazwy *tafelgebed*, czyli modlitwa przy stole, co jest cechą charakterystyczną wielu nieautoryzowanych anafor powstałych w Holandii po Soborze Watykańskim II.

² Max Thurian, urodzony w 1921 r. w Genewie, był pastorem w Kościele protestanckim. Razem z Rogerem Schutzem był jednym z inicjatorów Wspólnoty w Taizé. Jako protestant był członkiem Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów. Po Soborze Watykańskim II został obserwatorem prac

wistości była to skorygowana wersja Kanonu rzymskiego, przetłumaczona na język francuski³. Drugą była anafora autorstwa C. Bertiego i I. Calabuiga, która w ramach posoborowych prób korekty Kanonu rzymskiego została zaproponowana Stolicy Apostolskiej⁴. Następnie mamy do czynienia z niekontrolowanym rozkwitem twórczości w tej dziedzinie zwłaszcza na Zachodzie, m.in. z eksperymentalną częścią Mszału holenderskiego, zredagowaną dla celebracji ekumenicznych. Ostatnia tego typu znana anafora związana jest z treścią ekumenicznego Dokumentu z Limy z 1982 r., której autorem był również Max Thurian⁵.

1. Kanon z Taizé

W książce *L'eucharistie, mémorial du Seigneur, sacrifice d'action de grâce et d'intercession* (wyd. w 1959 r.), Max Thurian opublikował adaptację Kanonu rzymskiego, który był stosowany w ekumenicznej wspólnotcie w Taizé. Był on wielokrotnie redagowany i korygowany już od 1945 r., czyli w rok po powstaniu tejże wspólnoty. Poza Thurianem do stworzenia tego kanonu przyczynili się Dom Bernard Botte i Christine Mohrmann. Ostateczna wersja pochodzi z 1963 r. Tłumaczenia Kanonu rzymskiego na język francuski, które się dokonywały po *Vaticanum II*, w znacznej mierze opierały się na dotychczasowych adaptacjach Thuriana. Kanon z Taizé został dostosowany do ekumenicznych celebracji Eucharystii i nie stracił przez to charakteru anafory, jaka ewentualnie mogłaby być używana we wspólnotach katolickich. Max Thurian wymienia cztery główne trudności, które stwarzał Kanon rzymski z ekumenicznego punktu widzenia i co spowodowało konieczność zredagowania alternatywnej wersji:

— Zamieszanie i brak konsekwencji w stosowaniu słowa „ofiara”. Język łaciński ma o wiele bardziej bogatą terminologię w tej dziedzinie niż język polski. W tekście Kanonu rzymskiego padają różne określenia: *dona, munera, sacrificia illibata, oblatio, hostia*. Dodatkowo te rzeczowniki są stosowane zarówno przed,

Consilium. W 1987 r. przyjął święcenia kapłańskie w Kościele katolickim. Był ponadto członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie. Zmarł w 1996 r. Więcej na ten temat w: J. FRONIEWSKI, *Teologiczne znaczenie wkładu Maxa Thuriana w przygotowanie Dokumentu z Limy (BEM) w zakresie eucharystycznego charakteru anamnezy (z pozycji 30 lat recepcji dokumentu)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 20 (2012), nr 2, s. 84–86; M. THURIAN, *Tożsamość kapłana*, tł. J. Machniak, Kraków 1996, s. 10.

³ Por. THURIAN, *Le Canon Romain*, VC 85 (1968), s. 71–83.

⁴ C.M. BERTI, I.M. CALABUIG, *Due progetti di canone eucaristico per il rito romano nella luce ecumenica*, EL 81 (1967), s. 3–69. Autorzy zredagowali dwa kanony: *Canon Dominicus* oraz *Canon Pentecostalis*, które mogłyby być stosowane podczas liturgii. W ich zamyśle te dwie anafory posiadają otwarcie ekumeniczne, które ma na celu harmonizowanie tradycji wschodniej i zachodniej. Zachowują one integralną wiarę w misterium eucharystyczne. Ponadto autorzy pragnęli zaczerpnąć poprzez niektóre wzmianki z boskich prawd zawartych w innych religiach oraz z myśli wybitnych przedstawicieli ludzkości; *tamże*, s. 7.

⁵ Por. FRONIEWSKI, *Teologiczne znaczenie*, s. 84.

jak i po opisie ustanowienia, co stanowi moment konsekracji postaci eucharystycznych. Max Thurian nie kwestionuje ani rzeczywistej obecności Chrystusa w chlebie i winie, ani nie usuwa idei ofiary⁶, chociaż wydawałoby się to logiczne z punktu widzenia doktryny eucharystycznej u protestantów. Wskazuje tylko na brak konsekwencji w tekście łacińskim, ponieważ chleb i wino przed opisem ustanowienia są istotowo czymś innym po słowach konsekracji. Zatem używając tego samego określenia „ofiara” raz w odniesieniu do darów potrzebnych dla Eucharystii, innym razem do Ciała i Krwi Chrystusa, można wprowadzić teologiczny zamęt w liturgii. Proponuje on używać terminu „eucharystia” w stosunku do darów eucharystycznych przed słowami konsekracji, natomiast po niej — terminologii tradycyjnej: „ofiara (*sacrificium*) czysta, święta, doskonała, chleb życia wiecznego i kielich zbawienia”⁷.

- Brak wzmianki o Duchu Świętym w epiklezie. Kanon rzymski nie posiadał żadnej wzmianki o Duchu Świętym, dlatego Thurian uważa, iż należy dodać wyrażenie „mocą Twojego Ducha” ze względów ekumenicznych, by podkreślić dzieło i funkcję trzeciej Osoby boskiej w dziele uświęcania Eucharystii i przemiany transsubstancjalnej.
- różnica słów opisu ustanowienia Kanonu rzymskiego z opisami biblijnymi. Na podstawie zestawienia różnych tradycji należy przyjąć nieco inną wersję, która jest bliższa tekstom ewangelii synoptycznych i 1 Kor 11,23-26. Ponadto dodaje wyrażenie: „To czyńcie na moją pamiątkę” również po słowach konsekracji chleba⁸. Wierność tekstom biblijnym jest ważna z punktu widzenia ekumenicznego, ponieważ Pismo Święte ma charakter fundamentalny. Poza tym dokładna próba odtworzenia słów ustanowienia jest najlepszym zabiegiem, by oddać jej treść i piękno⁹. Ważne jest również zwrócenie uwagi na słowa dotyczące błogosławieństwa i dziękczynienia przy opisie ustanowienia. Wyrażenia: „dzięki składał, błogosławił” zastępuje „błogosławił przez dziękczynienie” (lub inna wersja: „przez składanie dziękczynienia”). Ma to na celu ukazanie istotnego związku dziękczynienia i błogosławieństwa, którego źródłem była żydowska modlitwa *Berakhah* (błogosławienie chleba i wina, błogosławiąc Boga lub wielbiąc Go za wielkie dzieła zbawcze). Bez ukazania tego związku dziękczynienie staje się spirytualistyczną modlitwą, błogosławieństwo natomiast aktem magicznym¹⁰.

⁶ Ujęcie Eucharystii jako ofiary ma swoje źródło w tekstach patrystycznych (m.in. w *Didache* i pismach Klemensa Rzymskiego, Ignacego Antiocheńskiego, Justyna i Ireneusza z Lyonu); por. THURIAN, *Tożsamość kapłana*, s. 33–44.

⁷ Por. THURIAN, *Le Canon*, s. 66–67.

⁸ Ponadto Thurian proponuje zastąpienie słowa *mémoire* terminem *mémorial*. Drugi termin wskazuje bardziej na upamiętnienie wydarzenia, pierwszy zaś na pamięć o wydarzeniu. Thurian uważa termin *mémoire* za bardziej subiektywny. Nie wydaje się, by w tych terminach był zakwestionowany charakter anamnetyczny Eucharystii. Por. *tamże*, s. 67, 77–79.

⁹ *Tamże*, s. 77–78.

¹⁰ *Tamże*, s. 67–68.

— Rozproszenie modlitw wstawienniczych tzn. *mementos*, w różnych częściach anafory. Thurian zauważa, że takiego rozproszenia nie posiadają nowe modlitwy eucharystyczne zaproponowane w 1968 r. Wszystkie *mementos* zostały wycofane z Kanonu z Taizé i włączone do modlitwy wiernych po *Credo*, a powstałe luki uzupełniono przez modlitwę o jedność zaczerpniętą z tekstu *Didache* i wolnymi modlitwami wstawienniczymi oraz inwokacją eschatologiczną zakończoną terminem *Maranatha*¹¹. Ta ekumeniczna modlitwa eucharystyczna zawiera także możliwość dostosowania do okoliczności, w której można wskazać szczególną intencję przedstawioną przez wiernych.

Poza wyżej wymienionymi trudnościami, które wymagały korekty i adaptacji ekumenicznych anafory, należy zwrócić uwagę na inne elementy pojawiające się w Kanonie z Taizé:

- aklamacje podejmowane przez zgromadzenie w modlitwach wstawienniczych, pamiętając, iż zostały one usunięte z zasadniczej części anafory;
- określenie Kościoła zawarte w *mementos*: „(...) ci, którzy wierni prawdziwej doktrynie, zachowują wiarę chrześcijańską i apostołską”;
- wycofanie słowa „zasługi”, jeśli chodzi o wstawiennictwo świętych, z powodu jego współczesnej niejednoznaczności, i zastąpienie go słowem „modlitwy”¹²;
- brak bezpośredniej modlitwy wstawienniczej za zmarłych, ponieważ teologia Reformacji nie zna modlitwy za zmarłych i jest jej przeciwna; zamiast tego wprowadzono wyrażenie afirmujące wyznanie wiary w życie wieczne: „Ty dajesz im, Panie, pobyt w miejscu ochłody, światłości i pokoju”¹³;
- modlitwa wstawiennicza za zmarłych, którzy nie znali Chrystusa¹⁴, co jest bardziej uniwersalnym spojrzeniem na zbawienie;
- nazwanie Eucharystii „figurą jedynej ofiary naszego Pana”, co wskazuje na aktualizację anamnetyczną ofiary krzyżowej Jezusa Chrystusa¹⁵;
- epikleza konsekracyjna wzywa Ducha Świętego, co było ważne z punktu widzenia ekumenicznego, najpierw nad zgromadzonymi, a następnie nad darami eucharystycznymi, by stały się Ciałem i Krwią Chrystusa¹⁶;

¹¹ *Tamże*, s. 68.

¹² W Kanonie rzymskim wyrażenie: „przez ich zasługi i modlitwy” wskazywało na wstawiennictwo świętych, co było obce ideom Reformacji. Kanon z Taizé ujmuje to inaczej: *unis à leur foi, à leur vie et à leur prière* (zjednoczeni z ich wiarą, z ich życiem i z ich modlitwą); *tamże*, s. 73.

¹³ *À tous ceux qui reposent en Christ, tu accordes, Seigneur, le séjour du rafraîchissement, de la lumière et de la paix; tamże*, s. 73, 75.

¹⁴ Ten fragment można nazwać modlitwą wstawienniczą za zmarłych, ponieważ wprost pojawia się prośba za tych, którzy umarli, a nie poznali Chrystusa jako Zbawiciela: *Nous te prions aussi pour les hommes qui meurent sans te connaître; tamże*, s. 74–75.

¹⁵ M. Thurian używając terminu „figura”, odwołuje się do św. Ambrożego, który w ten sposób określił sens sakramentu. Bóg przyjmuje ofiarę eucharystyczną tylko dlatego, że uobecnia ona i aktualizuje jedyną ofiarę Jezusa Chrystusa; zob. *tamże*, s. 76–77.

¹⁶ *Envoi ton Esprit-Saint sur nous et sur cette eucharistie*. Podkreślenie działania Ducha Świętego jako sprawcy przemiany transsubstancjalnej jest najlepszym rozstrzygnięciem teologicznego problemu

- dodanie wydarzenia wcielenia Syna Bożego w anamnezie, która powinna uwzględniać całość zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa¹⁷;
- podkreślenie eschatologicznego charakteru Eucharystii w aklamacji po przeistoczeniu zacerpniętej z 1 Kor 11,26, co sprawia, iż jest to żarliwa modlitwa o powtórne przyjście Chrystusa i Jego ukazanie się w chwale¹⁸.

Kanon z Taizé zaproponowany przez Maxa Thuriana stara się łączyć tradycyjne elementy eucharystycznej doktryny katolickiej z otwarciem ekumenicznym zarówno wobec Kościołów wschodnich (np. wzywanie Ducha Świętego przy epiklezie konsekracyjnej), jak i wobec wspólnot protestanckich (subtelne ujęcie ofiarniczego charakteru Eucharystii). Stosowanie go w ekumenicznej wspólnotcie, jaką jest wspólnota z Taizé, zdaje się być najlepszym tego dowodem. Ponadto należy zauważyć, iż autor, członek tejże wspólnoty, redagując tę anaforę był protestantem, mimo to posiadał dużą znajomość katolickiej doktryny eucharystycznej i umiejętność rozoznania pewnego rodzaju niuansu teologicznego do tego stopnia, iż uczestnicy liturgii, również pochodzący z niekatolickich wyznań, będą odczuwać jedność sakramentu Eucharystii.

2. *Canon of Christian Unity*

Jedną z kolejnych prób stworzenia ekumenicznej modlitwy eucharystycznej jest *Canon of Christian Unity* zawarty w zbiorze anafor prywatnego pochodzenia pt. *The Underground Mass Book* autorstwa S. McNiemey'a, wydanym w Baltimore w 1968 r. Pod względem budowy anafora nie zawiera wszystkich tradycyjnych części, np. nie posiada epiklezy konsekracyjnej, nie jest również ukazany Duch Święty jako sprawca przemiany eucharystycznej, co jest istotne dla Kościołów wschodnich. Bardziej widoczne jest nachylenie w kierunku teologii protestanckiej. Oryginalnym wydaje się być użycie słowa *dinner*¹⁹ na określenie Ostatniej Wieczerzy, podczas gdy teksty biblijne i liturgiczne używają z zasady terminu *supper*. Kanon ten posiada rozbudowaną modlitwę *Post Sanctus*, w której wychwala się Boga za wiel-

autorstwa tej zmiany. Wezwanie Ducha Świętego przed słowami ustanowienia ukazuje jedność akcji Ducha Świętego w epiklezie i Syna Bożego w słowach konsekracji. Kościoły wschodnie bardziej kładły nacisk na sprawcze działanie Ducha Świętego dokonujące się w przemianie eucharystycznej. Takie ujęcie było nieobecne w Kanonie rzymskim; zob. *tamże*, s. 77.

¹⁷ Według Thuriana trzy wydarzenia, które powinny być wzmiankowane w anamnezie, to męka, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa. W tym miejscu dodaje on również wcielenie, aby podkreślić pewien całokształt życia Zbawiciela. Ma to także wymiar ekumeniczny, ponieważ Kościoły wschodnie bardziej łączą wydarzenie wcielenia z odkupieniem; *tamże*, s. 79.

¹⁸ Aklamacja jako forma uczestnictwa zgromadzenia ma na celu aktywne włączenie się w liturgię. Podkreśla ona eschatologiczny charakter Eucharystii. Wspólnota celebrowa sakrament Ciała i Krwi Chrystusa, czekając aż On przyjdzie; *tamże*, s. 78.

¹⁹ Por. S. MCNIEMEY, *The Underground Mass Book*, Baltimore 1968, s. 49.

kie dzieła zdziałane pośród Jego ludu, i nawiązuje do wyprowadzenia Izraelitów z Egiptu, wydarzenia Paschy, przymierza zawartego za pośrednictwem Mojżesza i wypełnienia obietnicy danej Abrahamowi. Ekumeniczny charakter tej anafory można sprowadzić do kilku zdań, w których uwidacznia się próba poszukiwania jedności chrześcijan, na co wskazuje sam tytuł.

Kanon ten nie zawiera idei Eucharystii jako ofiary ani nawet wzmianki o aktualizacji ofiary. Angielski termin *sacrifice* w tekście nie jest obecny. Mimo iż modlitwa posiada słowa ustanowienia, w których zawarty jest ofiarniczy charakter Eucharystii, słowa o cierpieniu i śmierci Jezusa oraz nazwanie Go „znakiem sprzeciwu dla świata” — nie ma mowy o ofierze. Wydaje się to zgodne bardziej z teologią protestancką, która nie widzi w sakramencie Eucharystii ofiary.

Drugą cechą ekumeniczną omawianej anafory jest brak modlitw wstawienniczych za Kościół i za zmarłych. Dziwne byłoby, gdyby modlitwa będąca ukłonem w kierunku protestantów zawierała wizję Kościoła pielgrzymującego, obecnego w Kościele katolickim przewodzonego przez papieża, na którego poziomie lokalnym stoją biskupi mający do pomocy prezbiterów. Prefacja omawianego kanonu zawiera określenie, kto kieruje Kościołem, chociaż angielskie słowo *Church* tutaj także się nie pojawia:

Prosimy Cię, Panie, abyś nigdy nie opuścił Twojej owczarni, ale abyś strzegł i czuwał nad nią zawsze poprzez świętych apostołów i tych, których wybrałeś, by byli ich następcami²⁰.

Widoczna jest tutaj wzmianka o sukcesji apostoelskiej, czego nie uznają Kościoły pochodzące z Reformacji. Wspólnocie Pana przewodzą następcy apostołów, co jest podkreślane przez Kościół katolicki, jak i Kościoły wschodnie. Można to ocenić jako katolicko-ortodoksyjną wzmiankę w modlitwie zorientowanej na protestantów. Innym znamieniem protestantyzmu w tekście tej anafory jest nieobecność modlitwy wstawienniczej za zmarłych, która jest sprzeczna z doktrynami Kościołów reformowanych.

Trzecią cechą kanonu jest wizja Eucharystii bardziej zbieżna z protestantyzmem niż z doktryną o prawdziwej, rzeczywistej i substancjalnej obecności Chrystusa w świętych postaciach. Jezus dzień przed męką zostawił nam znak, w którym będzie obecny wśród chrześcijan²¹. Ciało i Krew Chrystusa są tylko znakiem obecności Jezusa we wspólnocie Jego uczniów.

Ostatnim prawdziwie ekumenicznym znamieniem modlitwy jest prośba o jedność chrześcijan, wzorowana na modlitwie Jezusa z Ostatniej Wieczery:

Spraw, Ojczy, abyśmy byli jedno, jak Ty jesteś jedno z Twoim Synem i z Duchem Świętym. (...) Niechaj my wszyscy będziemy jedno w Tobie, aby świat uwierzył, że Ty nas posłałeś²².

²⁰ (...) and those you have chosen to follow them; tamże, s. 48.

²¹ (...) he left a sign in which he would always be among us and for us; tamże, s. 49.

²² Make us one, Father, as you are one with your Son and the Holy Spirit. (...) Let us all be one in you that the world may believe that you sent us; tamże, s. 50.

Canon for Christian Unity jest anaforą ekumeniczną, która ze względu na zawartość teologiczną nadawałaby się bardziej do używania w Kościołach protestanckich. Pokazuje jednak ważną sprawę, jaką jest jedność chrześcijan. Mimo biblijnego zakorzenienia modlitwy wstawienniczej za zgromadzonych, „aby byli jedno”, jej ekumenizm polega na ukłonie w stronę protestantów, zwłaszcza w dziedzinie doktryny o sakramencie Eucharystii.

3. Ekumeniczny kanon liturgii z Limy

Inną anaforą mającą charakter ekumeniczny jest tekst pochodzący z Eucharystii celebrowanej z okazji spotkania Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów w Limie w 1982 r. Jej autorem, jak to już zostało wcześniej podane, jest Max Thurian. Przy okazji tego ważnego wydarzenia, podczas którego podpisano dokument *Chrzest – Eucharystia – Posługiwanie duchowe*, celebrowano liturgię. Oczywiście w zamyśle autorów nie miała to być anafora przeznaczona na Eucharystię w Kościele katolickim, znalazła się ona jednak w jednym ze zbiorów nieautoryzowanych tekstów Rafaela Josefa Kleintera *Hochgebete* pod tytułem *Ökumenischer Kanon aus Lima — Liturgie*²³. Mimo iż nie są znane przypadki stosowania tego kanonu podczas celebracji we wspólnotach katolickich, należy ją zakwalifikować do nieautoryzowanych modlitw eucharystycznych.

Anafora została pierwszy raz zastosowana 15 stycznia 1982 r. w Limie podczas spotkania ekumenicznego. Następnie używano ją w dniu 28 lipca 1982 r., podczas celebracji w Centrum Ekumenicznym w Genewie, pod przewodnictwem sekretarza generalnego rady Philipa Pottera. Stosowana również była podczas VI Ogólnego Zgromadzenia Ekumenicznej Rady Kościołów w Vancouver²⁴. W każdym znanym przypadku jej używania celebracji nigdy nie przewodniczył prezbiter katolicki. Uroczystej liturgii, podczas której używa się tego kanonu (jak i całej propozycji liturgii z Limy), przewodniczy zawsze biskup lub prezbiter i to zasadniczo do niego należy wypowiedzanie słów modlitwy eucharystycznej²⁵.

Anafora rozpoczyna się prefacją, w której wychwala się Boga za dzieło stworzenia, które dokonało się przez Słowo. Jezus nazwany jest tutaj biblijnym określe-

²³ Por. J.R. KLEINER, *Hochgebete*, Aachen, b.r.w., s. 33–35.

²⁴ Por. M. THURIAN, *Ekumeniczna celebracja Eucharystii. Wprowadzenie do eucharystycznej liturgii z Limy*, w: W. HRYNIEWICZ, S.J. KOZA (red.), *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne. Dokument z Limy 1982. Tekst i komentarze*, Lublin 1989, s. 195.

²⁵ *Tamże*, s. 196. W części *Dokumentu z Limy* poświęconemu posługiwaniu duchownemu podkreśla się, iż biskupi, a następnie prezbiterzy mają za zadanie przewodniczyć sakramentom, w szczególności Eucharystii. Znaczna część wspólnot protestanckich praktykuje ordynację biskupów i prezbiterów. Por. KOMISJA „WIARA I USTRÓJ” ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW, *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowne. Tekst Dokumentu z Limy 1982, cz. III: Posługiwanie duchowne*, nr 29–30, w: HRYNIEWICZ, KOZA (red.), *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne*, s. 54.

niem Drogi, Prawdy i Życia (J 14,6). Przez chrzest został ustanowiony Sługą Boga po to, by głosić Ewangelię ubogim. Jezus zostawił nam Eucharystię, którą Jego uczniowie mają celebrować jako pamiątkę Jego śmierci i zmartwychwstania. W Eucharystii otrzymujemy Jego obecność jako pokarm²⁶. Anafora posiada rozbudowaną epiklezę wzywającą Ducha Świętego nad darami eucharystycznymi, w której wymienia się pneumatologiczne wydarzenia historiozbowcze, jak: prorokowanie Mojżesza, dziewicze poczęcie Maryi Dziewicy, chrzest Jezusa i Pięćdziesiątnicę²⁷. Wzywanie Ducha Świętego przed słowami konsekracji jest zgodne z tradycją aleksandryjską i rzymską²⁸. Po słowach epiklezy konsekracyjnej (nazwanej w tekście pierwszą epiklezą) zgromadzenie podejmuje śpiew *Veni Creator*. Słowa ustanowienia zostały wprowadzone wyrażeniem: „Niechaj ten Duch Stworzyciel wypełni słowa Twego umiłowanego Syna, który tej nocy, gdy został wydany”²⁹. Ma to na celu ukazanie jedności działania Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego w przemianie eucharystycznej. Duch Święty tutaj ma za zadanie uobecnić historyczne słowa Jezusa³⁰. Słowa ustanowienia są zbieżne z tekstem wyżej omawianego kanonu z Taizé i różnią się przede wszystkim tym od modlitw eucharystycznych z Mszału rzymskiego, że po słowach konsekracji chleba dodaje się również: „To czyńcie na moją pamiątkę”³¹. W anamnezie wspomina się zbawcze wydarzenia z życia Chrystusa: Jego chrzest, Ostatnią Wieczerzę, śmierć, zstąpienie do otchłani, zmartwychwstanie i wstąpienie do nieba, gdzie oręduje jako Najwyższy Kapłan³². Celowo unika się tutaj nazwania Eucharystii ofiarą: „Wspomnij na ofiarę Twojego Syna i udziel całemu ludowi dobrodziejstw odkupieńczego dzieła Chrystusa”³³. Anamneza jest powiązana z pamiątką jedynej ofiary Jezusa, uobecnia się ją w modlitwie Kościoła. Teologia protestancka ukazuje bowiem powiązanie modlitwy Jezusa jako kapłana wstawiającego się na nami w niebie oraz modlitwy Kościoła w Eucharystii³⁴. Kolejną częścią oma

²⁶ Por. „Święto Życia”. *Eucharystyczna liturgia z Limy*, nr 19, w: HRYNIEWICZ, KOZA (red.), *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne*, s. 212–213.

²⁷ *Tamże*, nr 21, s. 213.

²⁸ Por. THURIAN, *Ekumeniczna celebracja*, s. 200. Anafory tradycji antiocheńskiej umieszczają epiklezę dopiero po opisie ustanowienia. Więcej na ten temat zob. L. LIGIER, *La struttura della preghiera eucaristica: diversità e unità*, EL 82 (1968), s. 192–196.

²⁹ „Święto Życia”, nr 22.

³⁰ Por. THURIAN, *Ekumeniczna celebracja*, s. 200. Takiego rodzaju wprowadzenie do słów ustanowienia jest oryginalne i nieobecne w różnego rodzaju anaforach powstałych w XX w. Takie ujęcie ma prawdopodobnie na celu podkreślenie, że sprawcą przemiany eucharystycznej jest sam Bóg, a nie kapłan recytujący słowa przeistoczenia.

³¹ „Święto Życia”, nr 22, s. 213.

³² *Tamże*, nr 23, s. 214.

³³ *Tamże*.

³⁴ Warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób M. Luter mówi o ofierze celebrowanej w Eucharystii: „(...) to nie my ofiarujemy Chrystusa, lecz On nas, a w ten sposób wolno, nawet należy, abyśmy Mszę św. nazywali ofiarą. Wprawdzie nie ze względu na nią, lecz dlatego, iż my ofiarujemy siebie z Chrystusem, to jest, iż my opieramy siebie na Chrystusie. (...) oraz nie inaczej stawiamy się przed Bogiem z naszą modlitwą, uwielbieniem i ofiarą niż przez Niego oraz Jego narzędzie, nie wątpiąc w to, że On jest naszym

wianej anafory jest epikleza komunijna (nazwana w tekście drugą epiklezą), w której pada prośba o napełnienie Duchem Świętym wszystkich, którzy przyjmują Ciało i Krew Chrystusa³⁵; w ten sposób wspólnota zgromadzona na Eucharystii staje się „żywą ofiarą ku Twojej chwale”. Następna część anafory została nazwana komemoracją. Jest to forma modlitwy wstawieniowej obecna w anaforach tradycji zachodniej, gdzie polecano żywych i umarłych³⁶. W tym miejscu wspomina się Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski, prosząc o objawienie jego jedności, ustrzeżenie jego wiary oraz umocnienie w pokoju. Ponadto wspomina się wszystkie sługi Kościoła: biskupów, prezbiterów, diakonów i wszystkich posługujących. W końcu wspomina się wszystkich zmarłych, tych którzy odeszli w pokoju z Chrystusem, jak i tych, których wiarę jedynie poznał sam Stwórca³⁷. Omawiana anafora posiada również dwie aklamacje *Maranatha*: po słowach anamnezy i komemoracji, co nadaje jej silnego charakteru eschatologicznego. Kończy się ona tradycyjną, zachodnią doksologią trynitarną³⁸.

* * *

Nieautoryzowane modlitwy eucharystyczne stanowią zasadniczo posoborowy fenomen, który został zapoczątkowany przez zakwestionowanie Kanonu rzymskiego jako jedynej i najważniejszej anafory Kościoła zachodniego. Odnowa liturgiczna zbiegła się również z odnową ekumeniczną, jaką podjęto po Soborze Watykańskim II. Te dwie rzeczywistości znalazły swój wyraz w nieautoryzowanych modlitwach eucharystycznych o charakterze ekumenicznym. Poza początkowo wąskim gronem odbiorców, jakim była wspólnota z Taizé, zaczęły one być proponowane jako alternatywa Kanonu rzymskiego, a następnie redagowane w krajach Zachodu i stosowane podczas niektórych liturgii. Zaprezentowane anafory mają różne pochodzenie — od wspólnoty z Taizé, przez amerykańskie środowiska oddolnej reformy liturgicznej, aż po oficjalne zgromadzenia dyskusji doktrynalnych. Dużą rolę odegrał w ich redagowaniu Max Thurian, znawca teologii Eucharystii, który stworzył pewnego rodzaju syntezę liturgiczne, obejmujące różne tradycje teologiczne Wschodu i Zachodu, który w tej dziedzinie posiada największe zasługi.

proboszczem czy duchownym przed obliczem Bożym w niebie. Taka wiara sprawia, iż Chrystus troszczy się o nas; przedstawia nas samych, naszą modlitwę i uwielbienie oraz ofiarowuje samego siebie za nas również w niebie. Jest więc właściwą rzeczą, aby mszę nazywać i pojmować jako ofiarę. Nie jakobyśmy ofiarowali sakrament, lecz iż przez nasze uwielbienie, modlitwę i ofiarę pobudzamy Go, dajemy powód, ażeby On sam ofiarował się za nas w niebie, a z sobą i nas”; zob. M. LUTER, *Sermon von der Messe*; cyt. za: THURIAN, *Ekumeniczna celebracja*, s. 201.

³⁵ „Święto Życia”, nr 24, s. 214.

³⁶ Por. THURIAN, *Ekumeniczna celebracja*, s. 202.

³⁷ „Święto Życia”, nr 25, s. 214–215. Mimo iż we wspólnotach protestanckich jest nieobecna forma modlitwy za zmarłych, liturgia z Limy podejmuje w tym miejscu tę praktykę. Według M. Thuriana w niektórych okolicznościach można całą komemorację całkowicie pominąć; zob. THURIAN, *Ekumeniczna celebracja*, s. 203.

³⁸ „Święto Życia”, nr 26, s. 215. Nie używa się tutaj terminu „doksologia”, tylko „zakończenie”.

Wszystkie omawiane ekumeniczne modlitwy eucharystyczne posiadają podobne cechy, które są związane z innymi koncepcjami teologicznymi dotyczącymi doktryny o Eucharystii:

- unikanie nazywanie Eucharystii ofiarą, lecz symbolem czy znakiem ofiary Jezusa Chrystusa, jak również subtelne unikanie wyrażen mówiących o prawdziwej i realnej obecności Chrystusa w postaciach eucharystycznych;
- możliwość pominięcia modlitw wstawienniczych za Kościół oraz za zmarłych, co wiązało się protestancką doktryną o nieistnieniu czyśćca;
- wyraźnie zaznaczona prośba o jedność chrześcijan, zgodnie z zamiarem Zbawiciela: „aby byli jedno”.

Ekumeniczne anafory, mimo znikomego stosowania ich w liturgii Kościoła katolickiego, ukazują z jednej strony doktrynalne rozbieżności mniej lub bardziej zaakcentowane w różnych tekstach, z drugiej natomiast potrzebę modlitwy o jedność chrześcijan, zwłaszcza takiej jedności, która mogłaby się zmanifestować we wspólnej celebracji sakramentu Eucharystii.

The unauthorised ecumenical eucharistic prayers

Summary

After the II Vatican Council, the position of the Roman Canon was disturbed. Some theologians and liturgists began to create new anaphoras without authorisation of the Holy See. The phenomenon of the uncontrolled liturgical progression coincided with the ecumenical opening of the Catholic Church. Thus ecumenical eucharistic prayers began to be created and distributed. One of the most significant person in this process was Max Thurian, member of Taizé ecumenical community who as first before the II Vatican Council adapted the Roman Canon according to the ecumenical reasons. Three anaphoras was analysed: Canon of Taizé published in 1967, Canon of Christian Unity issued in Baltimore in 1968 and Canon of Lima Liturgy from 1982. They represent three different circles that edited and applied them during the celebrations. Even if Max Thurian is author of two mentioned anaforas, they emerged in different circumstances.

Three ecumenical eucharistic prayers presented here, show up three features related with theological divergences concerning the understanding of the Eucharist as well as the existence of the purgatory: the Eucharist is not called sacrifice directly, rather defined as a sign of the Jesus sacrifice, the real presence of Jesus Christ in bread and wine is not expressed enough, the intercessions for the dead who passed away are omitted. On the other side, all ecumenical anaphoras emphasise the prayer for the unity of the Christians according to Saviours will *let all be one*.

The application of these ecumenical eucharistic prayer is not know in all their dimensions. There were used particularly during the Eucharist with the participation of other non-catholic Christian. Even if these anaphoras were never approved by the Holy See, they deserve an attention, because apart from the theological divergences, they manifest the strong desire of Christian unity, where all could celebrate one Eucharist that is the sacrament of unity indeed.